

Dominik Tomczyk

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Polska
dt@dominiktomczyk.com
ORCID: 0000-0003-0023-9153

Bogactwo jako hojność dawania. Analiza lingwistyczno-teologiczna 1Tm 6,17-19

**Wealth as Generosity in Giving:
Linguistic and Theological Study of 1Tm 6:17-19**

ABSTRACT: The author of the article provides a linguistic and theological study of the text from 1Tm 6:17-19, which is a sort of “instruction” offered by the author of the Letter on the Christian attitude towards wealth. Each one of these three verses is analysed separately. The paper draws the reader’s attention to the fact that the material riches owned by a man is a gift from God and brings with itself a threefold accountability: to man, to society and to God. The text under study underlines two main components of wealth which are captured by the adjectives *εὐμετάδοτος* (generosity beyond measure) and *κοινωνικός* (the social dimension of wealth). God’s intention for providing men with tangible assets (wealth) is, primarily, doing good to others, also by generous sharing of their possessions. We should perceive wealth from the eschatological point of view which ought to influence the present attitude of wealthy people. A rich man should put his trust not in ephemeral and temporary things but in God who is everlasting and eternal. He is the source of all abundance and wealth. Rich Christians should imitate God in His universal attitude of sharing with everybody.

KEYWORDS: wealth, First Letter to Timothy, Apostle Paul, generosity, doing good, solidarity, ethics

ABSTRAKT: Autor artykułu przedstawia analizę lingwistyczno-teologiczną tekstu 1Tm 6,17-19, który jest swego rodzaju „instrukcją” autora Listu na temat postawy chrześcijanin wobec bogactwa. Każdy z trzech wierszy analizowany jest oddzielnie. Autor artykułu zwraca uwagę na fakt, że posiadane bogactwo materialne stanowi dar Boga dla człowieka, uwidaczniający się w potrójnej odpowiedzialności: przed samym sobą, przed społeczeństwem oraz przed Bogiem. Analizowany tekst podkreśla dwa główne elementy bogactwa, wyrażone przez przymiotniki *εὐμετάδοτος* (hojność ponad miarę) oraz *κοινωνικός* (społeczny wymiar bogactwa). Bożym zamiarem udzielania człowiekowi dóbr materialnych (bogactwa) jest przede wszystkim czynienie dobra

względem innych, także poprzez hojne dzielenie się z innymi swoją majątnością. Na bogactwo winniśmy patrzeć z perspektywy eschatologicznej, która wpływać powinna na terażniejsze postawy ludzi bogatych. Bogaty człowiek winien pokładać swoją nadzieję nie w tym, co ulotne i tymczasowe, ale w Bogu, który jest trwały i wieczny. To On stanowi źródło wszelkiej obfitości i bogactwa. Bogaci chrześcijanie powinni naśladować Boga w Jego uniwersalnej postawie dzielenia się ze wszystkimi.

SŁOWA KLUCZOWE: bogactwo, Pierwszy List do Tymoteusza, Paweł Apostoł, hojność, czynienie dobra, solidarność, etyka

Zagadnienie bogactwa nie należy do centralnych pojęć teologii Nowego Testamentu. Pomimo że temat ten występuje w nauczaniu Pawła Apostoła, nie jest on szczególnie badany w literaturze biblijno-teologicznej¹. W Pierwszym Liście do Tymoteusza znajdujemy skoncentrowane nauczanie Pawła na temat relacji chrześcijan do dóbr materialnych². Jest on kluczowy dla właściwego rozumienia Pawłowej myśli moralnej w zakresie szeroko rozumianego bogacenia się i bogactwa chrześcijan. Tym bardziej zagadnienie to zasługuje na szczegółowe badania, gdy weźmiemy pod uwagę relację chrześcijan pierwotnego Kościoła

¹ Por. S. Hałas, *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6, 9–10*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987), nr 4, s. 297–305; P. Dschulnigg, *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen 1 Tm 6,6-10.17-19 im Rahmen des Schlussteils 6,3-21*, „Biblische Zeitschrift” 37 (1993), nr 1, s. 60–77; S. Bénétreau, *La richesse selon 1 Timothée. 6, 6-10 et 6, 17-19*, „Études théologiques et religieuses” 83 (2008) 1, s. 49–60; N. Neumann, *Kein Gewinn = Gewinn. Die kynisch geprägte Struktur der Argumentation in 1 Tm 6:3-12*, „Novum Testamentum” 51 (2009), nr 2, s. 127–147; A.J. Malherbe, *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3–19: Part I*, „Novum Testamentum” 52 (2010), nr 4, s. 376–405; A.J. Malherbe, *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3–19: Part II*, „Novum Testamentum” 53 (2011), nr 1, s. 73–96; M.E. Sheldon, *The Apostle Paul’s Theology of Good Works, with Special Emphasis on 1 Timothy 6:17–19*, Wake Forest 2012 (niepublikowana praca doktorska); V. de Verlyn, K.R. Krell, *Paul and Money: A Biblical and Theological Analysis of the Apostle’s Teachings and Practices*, Grand Rapids 2015; G.G. Hoag, *Wealth in Ancient Ephesus and the First Letter to Timothy: Fresh Insights from Ephesiaca by Xenophon of Ephesus*, seria: *Bulletin for Biblical Research Supplement* 11, Winona Lake 2015; J. Wilk, *Jak właściwie korzystać z bogactw materialnych? Rady dla ludzi bogatych zawarte w 1 Tm 6,17-19*, [w:] *Sprawiedliwość i miłość społeczna. Refleksja interdyscyplinarna w 90-lecie (Archi)diecezji Katowickiej*, A. Wuwer (red.), Katowice 2015, s. 160–174; D. Tomczyk, *Φιλαργυρία – czy jedyny korzeń wszelkiego zła? Analiza 1 Tm 6,10a*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 73 (2020), nr 1, s. 5–23.

² Mimo że problem autorstwa 1Tm nie został ostatecznie rozstrzygnięty, autor artykułu wymienia Pawła Apostoła jako autora Listu. Por. S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, seria: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament* 14, Częstochowa 2018, s. 34–53.

do ówczesnego systemu wartości i moralności Imperium Rzymskiego³ oraz do stoickiej myśli filozoficznej związanej z pojęciem *αὐτάρκεια*.

W tym kontekście być może słuszna jest teza Paula Trebilco, że dobra materialne i bogactwo w ogóle mogły być prawdziwym problemem w społeczności pierwotnego Kościoła, choć nie dysponujemy wprost dowodami potwierdzającymi ten stan rzeczy⁴. Obecność różnych poziomów klas społeczno-ekonomicznych w społeczności ówczesnego Kościoła nie jest niczym niezwykłym. Stanowiło to jednak pewne wyzwanie dla jedności i budowania właściwych relacji między grupami społeczeństwa w jego różnych warstwach⁵.

Nie dziwi zatem fakt, że temat bogactwa i bogatych chrześcijan w gminie efeskiej pojawił się w 1Tm 6 z taką siłą. Możliwe, że poruszana kwestia nie dotyczyła tylko tego Kościoła, lecz miała szerszy zasięg. W naszych badaniach nie interesuje nas jednak analiza statusu ekonomicznego i społecznego ludzi bogatych, ale przede wszystkim apostołskie parenetyczne nauczanie na temat bogactwa jako takiego.

W tej perspektywie dokonamy analizy perykopy tekstu 1Tm 6,17-19, omawiając jej poszczególne wiersze. W oparciu o analizy lingwistyczne i semantyczne używanych przez autora Listu określeń, chcemy odpowiedzieć na podstawowe pytanie: co stanowi właściwy klucz do chrześcijańskiej interpretacji zagadnienia bogactwa?

By znaleźć odpowiedź na to pytanie, najpierw omówimy nakaz zaufania Bogu, a nie wątpliwemu, nietrwałemu bogactwu (1). Następnie poddamy analizie przesłanie autora Listu w zakresie wykorzystywania swojego bogactwa na podstawie dwóch kluczowych przymiotników: *εὐμετάδοτος* i *κοινωνικός* (2). W przedostatniej części odpowiemy na pytanie, czym jest *θεμέλιον καλόν* w relacji do życia wiecznego (3). Na koniec przeanalizujemy omawiany tekst w kontekście źródła i celu posiadanego bogactwa przy pomocy odwróconej analizy szyku tekstu 1Tm 6,17-19 (4).

³ Por. T. Morgan, *Popular Morality in The Early Roman Empire*, Cambridge 2007, s. 47-48, 90-94.

⁴ Por. P. Trebilco, *The Early Christians in Ephesus from Paul to Ignatius*, seria: *Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament* 116, Tübingen 2014, s. 405; R.M. Kidd, *Wealth and Beneficence in the Pastoral Epistles: A „Bourgeois” Form of Early Christianity?*, seria: *Society of Biblical Literature Dissertation Series* 122, Atlanta 1990, s. 195.

⁵ Por. P.H. Towner, *The Letters to Timothy and Titus*, seria: *The New International Commentary on the New Testament*, Grand Rapids 2006, s. 424.

„Bogatym w tym czasie nakazuj...” (1Tm 6,17)

τοῖς πλουσίοις ἐν τῷ νῦν αἰῶνι παράγγελλε μὴ ὑψηλοφρονεῖν μηδὲ ἠλπικέναι ἐπὶ πλοῦτου ἀδελότητι ἀλλ' ἐπὶ θεῷ τῷ παρέχοντι ἡμῖν πάντα πλουσίως εἰς ἀπόλαυσιν⁶.

Bogatym w tym czasie nakazuj, aby nie wynosili się i nie ufali niepewnemu bogactwu, ale Bogu udzielającemu nam wszystkiego obficie do korzystania (1Tm 6,17; tłum. własne)

Analizowany wiersz stanowi kontynuację rozpoczętego w 1Tm 6,6-10 tematu dotyczącego bogactwa i bogatych chrześcijan w efeskim Kościele⁷. Tym razem autor Listu w nowy sposób pokazuje podejście do dóbr materialnych.

Podczas gdy tekst 1Tm 6,9 dotyczył tych, którzy chcieli się bogacić, w 1Tm 6,17 apostoł ma na myśli już bogatych, majątnych chrześcijan (τοῖς πλουσίοις), którzy być może stanowili wówczas zauważalną, odrębną społecznie grupę ludzi. Należały do nich przede wszystkim osoby wolne, także właściciele niewolników. O ile chcący się bogacić narażeni byli na liczne i bezsensowne oraz szkodliwe niebezpieczeństwa, bogatym autor Listu wręcz nakazuje, czego powinni unikać oraz jaką postawę winni przyjąć wobec posiadanego już bogactwa. Apostoł Paweł nie kwestionuje obecności osób bogatych we wspólnocie chrześcijan. Przestrzega ich jednak przed dwoma poważnymi niebezpieczeństwami: pychą i pokładaniem nadziei w niestabilności bogactwa zamiast w Bogu⁸.

W grece klasycznej występują czasowniki, które same w sobie stanowiły formę niedokończonyj akcji, ponieważ ich prawdziwy cel znajdował się w czyimś działaniu, bez którego znaczenie czasownika stawało się niekompletne i niejednoznaczne. Do takich czasowników w Nowym Testamencie należy występujący w omawianym wierszu παραγγέλλειν. Wskazuje on na ważne polecenie, którego wykonanie winno być oczywiste⁹.

⁶ Tekst grecki za: *Novum Testamentum Graece*, E. Nestle, E. Nestle, B. Aland, K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger (eds.), Stuttgart 2012.

⁷ W trzech wierszach omawianej perykopy autor Listu posługuje się aż sześcioma *hapaks legomena*: ὑψηλοφρονέω, ἀδελότης (1Tm 6,17), ἀγαθοεργέω, εὐμετάδοτος, κοινωνικός (1Tm 6,18), ἀποθησαυρίζω (1Tm 6,19).

⁸ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo. Lettera a Tito*, seria: *I Libri Biblici. Nouovo Testamento* 15, Milano 2005, s. 131–132.

⁹ Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1984, § 328.

Tylko w tym Liście autor posługuje się tym czasownikiem aż pięć razy (1Tm 1,3; 4,11; 5,7; 6,13.17)¹⁰. Użyty *παραγγέλλω* (tryb rozkazujący) nie oznacza jedynie dawania autorytatywnych wskazówek, nakazywania czy instruowania. W szerszym kontekście oznacza on także polecanie, zachęcanie czy nawet przynaglanie do wykonania jakiegoś zalecenia¹¹. Na takim właśnie tle należy rozpatrywać Pawłowe „nakazu”, bardziej jako pouczanie, zachętę, wskazanie drogi lub naukę dla każdego niż rozkaz w wojskowym znaczeniu.

Grecki rdzeń πλου-

W starożytnym społeczeństwie posiadanie dóbr materialnych przekładało się na status społeczny danej osoby. Apostoł podkreśla ten stan poprzez czterokrotne użycie rdzenia πλου-, jaki odnajdujemy w przymiotniku πλούσιος, rzeczowniku πλούτος, przysłówku πλουσίως (w. 17) oraz czasowniku πλουτεῖν (ww. 9 i 18).

Etymologicznym źródłem tych wszystkich słów jest rzeczownik πλούτος. Oznacza on bogactwo, majątek, pewną obfitość dóbr materialnych, dobrobyt czy po prostu szczęśliwe życie¹². Pochodny przymiotnik πλούσιος określa człowieka zasobnego w środki materialne, kogoś zamożnego¹³. Natomiast przysówek πλουσίως znaczy tyle co obficie lub bogato¹⁴, zaś czasownik

¹⁰ Dane statystyczne według R. Morgenthaler, *Statistik des neutestamentlichen Wortschatzes*, Zürich 1958, s. 128.

¹¹ Por. W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, Berlin–New York 1971, kol. 1216; J. Strong, *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, tłum. A. Czwojdrak, seria: Prymasowska Seria Biblijna 42, Warszawa 2015, s. 579 (G3853); *Słownik grecko-polski*, t. 3: A–Π, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1962, s. 392–393; F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon of the New Testament*, Chicago 2009, s. 266.

¹² Por. W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 1337; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 628 (G4149); *Słownik grecko-polski*, t. 3, dz. cyt., s. 562; F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 288. F. Hauck i W. Kasch zauważają, że etymologia pochodzenia tego rzeczownika jest odkrywcza. Sięga ona bowiem indoeuropejskiego rdzenia *pel-*, który oznacza zarówno „płynąć”, jak i „wypełniać w pełni”. Por. F. Hauck, W. Kasch, *πλούτος*, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, G. Kittel, O. Baumernfeind, G. Friedrich (Hg.), t. 6, Stuttgart 1959, s. 317.

¹³ W przenośni przez πλούσιος rozumie się osobę, która obfituje (jest bogata) „w cnoty chrześcijańskie i dobra wieczne”. Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 628 (G4145).

¹⁴ Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 628 (G4146). Przysówek πλουσίως występuje w Nowym Testamencie cztery razy, w tym trzy u Pawła (Kol 3,16; 1Tm 6,17; Tt 3,6; 2P 1,11), w przeciwieństwie do przymiotnika πλούσιος, który pojawia się aż 28 razy. Por. R. Morgenthaler, *Statistik...*, dz. cyt., s. 133. Πλουσίως w *Corpus Paulinum* dotyczy nie

πλουτεῖν po prostu bycie bogatym, opływanie w dostatki czy też posiadanie obfitości¹⁵.

Autor Listu, posługując się zestawem tych czterech brzmiących podobnie wyrazów, używa figury stylistycznej, którą jest paronomazja¹⁶. Wykorzystuje on podobieństwo pewnych dźwięków przy jednoczesnym podkreśleniu różnicy znaczeń poszczególnych wyrażań, wzmacniając przy tym ich odrębność semantyczną w obszarze treści. Czyni to w pewien artystyczny, wręcz refleksyjny sposób¹⁷.

Słowo πλούτος zakłada bardziej charakter statyczny niż dynamiczny. Wskazuje mocniej na już posiadane bogactwo niż na uczestniczenie w procesie jego zdobywania. Jest ono wyrazem i symbolem dobrobytu oraz szczęśliwego życia, prowadzonego w ramach danego porządku świata, który z kolei stanowi rezultat błogosławieństwa bogów¹⁸.

Autor Listu za pomocą czasownika ὑψηλοφρονεῖν wyraźnie przestrzega bogactych, aby nie posiadali wysokiego mniemania o sobie, by nie byli dumni, pyszni ani zarozumiali; nie myśleli, że posiadane bogactwo zapewni im bezpieczeństwo w życiu¹⁹. Postawa pychy i wywyższania się ponad innych ze względu na swój materialny status może bowiem prowadzić nawet do pogardy i patrzenia z góry na mniej posiadających, tworząc tym samym niepotrzebne podziały społeczne. Dlatego też

nakaz wystrzegania się pychy wyrasta z zagrożenia, jakiemu poddawany jest każdy, kto opływa w dobra materialne. Wówczas grozi mu bowiem stawianie siebie ponad innych, pogarda wobec biednych, ciągła koncentracja na sobie i realizacji swych egoistycznych celów²⁰.

tylko bogactwa (zob. 1Tm 6,17), ale Słowa Chrystusa mieszkającego obficie w wierzących (zob. Kol 3,16) czy Ducha Świętego, obficie wylanego na wierzących (zob. Tt 3,6).

¹⁵ Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 628 (G4147); *Słownik grecko-polski*, t. 3, dz. cyt., s. 561; R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 3, Warszawa 1994, s. 501 (P4021); W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 1336.

¹⁶ Παρονομασία znaczy „lekko zmieniona nazwa”. Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 488, 1; S.B. Noegel, *Paronomasia*, [w:] *Encyclopedia of Hebrew Language and Linguistics*, t. 3, G. Khan (ed.), Leiden–Boston 2013, s. 24–29.

¹⁷ Może to odpowiadać łacińskiej figurze *traductio*, występującej w retoryce. Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 488, nota 6.

¹⁸ Por. F. Hauck, W. Kasch, *πλούτος*, dz. cyt., s. 317.

¹⁹ Por. R. Popowski, *Wielki słownik...*, dz. cyt., s. 632 (P5161); J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 801 (G5309); *Słownik grecko-polski*, t. 4: P–Ω, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1965, s. 484; F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 368.

²⁰ S. Harežga, *Pierwszy i Drugi List...*, dz. cyt., s. 349. Por. P.M. Zehr, *1 & 2 Timothy. Titus*, seria: *Believers Church Bible Commentary*, Scottsdale 2010, s. 125.

Nietrwałość i tymczasowość bogactwa

Biblia w mądrości Starego Testamentu oraz w nauczaniu Jezusa konsekwentnie naucza, że ludzkie bogactwo jest przemijające, zawodne i zwodnicze (zob. Prz 11,28; 23,4-5; Koh 5,13-17; Jr 9,22-23; Łk 12,13-31; Jk 1,9-11; 4,13-17; 5,1-6). Jezus bardzo wyraźnie przestrzegał przed wszelką chciwością: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma [wszystkiego] w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia” (Łk 12,15).

Nie dziwi zatem fakt, że Paweł podkreśla negatywne cechy posiadanego majątku, jakimi są jego nietrwałość i tymczasowość. Czyni to poprzez użycie rzeczownika ἀδηλότης. Podkreśla on bowiem stan niejasności, niemal warunek braku pewności²¹. Mamy tutaj do czynienia z dopełniaczem jakości (*genetivus qualitatis*), gdzie rzeczownik traktowany jest jak przymiotnik, co uwypukla większą wyrazistość jakości głównego rzeczownika. Nie chodzi zatem o „bogactwo niepewności”, ile o „niepewność bogactwa”²². Mało tego, można powiedzieć, że ἀδηλότης rozumiany jako przymiotnik podkreśla niemal „szaleństwo nadziei” pokładanej w bogactwie materialnym. Ta cecha niepewności bogactwa czyni je niezdolnym do bycia prawdziwym fundamentem pokładanej w nim nadziei.

Autor zestawia ze sobą wyrazy o przeciwstawnych znaczeniach: bogactwo i niepewność. To pewnego rodzaju ironia z jego strony, ale i zaskakujący paradoks²³. Posiadane bogactwo jako coś, co wydawać by się mogło fundamentem, ostoją, poczuciem bezpieczeństwa, nie może być przedmiotem pokładania nadziei ludzi bogatych, ponieważ cechuje je niestałość, niepewność, tymczasowość i ulotność.

Dla Pawła przeciwieństwem niepewności, nietrwałości oraz przemijalności materialnego bogactwa jest Bóg. Wiąże się to z atrybutem Jego wieczności, który wyraża się aż nadto dobitnie w Jego imieniu Jahwe – „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (יהוה אֵשֶׁר אֵשֶׁר יהוה) (Wj 3,14). Hebrajskie יהוה należy rozumieć nie tyle w sensie „jestem” („być”, „znajdować się”), lecz w znaczeniu kogoś działającego: „będę dla (was)”²⁴. Właśnie takie rozumienie Boga przedstawia

²¹ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1: A–Δ, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1958, s. 26; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 14 (G83); F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 6.

²² Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 165, 2; A. Piwowar, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, Lublin 2017, § 38.

²³ Por. M. Dibelius, H. Conzelmann, *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles*, seria: *Hermeneia*, Philadelphia 1972, s. 91: *The stress upon «ἀδηλότης» as the object of hope is an intended paradox.*

²⁴ G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986, s. 148.

Paweł, posługując się czasownikiem *παρέχω*, który oznacza bycie obecnym dla innych, wyciągnięcie ręki, zaopatrzenie, zaferowanie czegoś ze swojej strony²⁵.

Apostoł ma głęboką świadomość, że bycie bogatym nie jest zasługą samego człowieka, ale przede wszystkim stanowi następstwo działania łaski Boga. Zestawia on ze sobą dwa obrazy: pokładaną ufność w niepewnym bogactwie oraz żyjącego Boga. Bóg nie jest ograniczony ani określony żadnymi ramami czasu, przestrzeni ani możliwości. Bóg jest nieustannie Udzielającym, co podkreśla zastosowany tutaj imiesłów czasu teraźniejszego (*παρέχοντι*).

Bóg udziela wszystkiego, czego człowiek potrzebuje w życiu, i czyni to w obfitości, aby niczego mu nie brakowało. To On bowiem, i tylko On, stanowi źródło wszelkiego prawdziwego i niezniszczalnego bogactwa. Ten aksjomat powinien być podstawą zaufania Jemu, a nie tymczasowemu i nietrwałemu bogactwu.

Autor Listu zmienia optykę z teraźniejszej ufności pokładanej w posiadaniu dóbr materialnych na eschatologiczną ufność posiadania innego rodzaju bogactwa, jakim jest życie wieczne, a w konsekwencji sam Bóg. Temu, co teraźniejsze, ziemskie, przeciwstawia on to, co wieczne; temu, co nietrwałe – to, co trwałe; temu, co niszczone – to, co niezniszczalne. Możemy powiedzieć, że Paweł nie tyle „uduchawia” bogactwo, lecz je „eschatologizuje”²⁶. To Bóg w Chrystusie jest bowiem prawdziwie bogatym (*πλούσιος*; zob. 2Kor 8,9) i prawdziwym bogactwem (*ὁ πλούτος*; zob. Kol 1,27).

W swoim działaniu Bóg nie jest Bogiem pasywnym – jest Bogiem aktywnym. On działa w sposób nieprzerwany od pierwszego dnia stworzenia świata (zob. Rdz 1,1-31). Nie zapomniał o swoim stworzeniu i nie zakończył zaopatrywania człowieka we wszystko, co jest mu potrzebne do życia, zarówno ziemskiego, jak i wiecznego. Konsekwencją tej prawdy winno być zaangażowanie chrześcijan w naśladowanie swego Stwórcy. Podobnie jak Bóg wyciągający swoją rękę nad każdym człowiekiem w celu jego zaopatrzenia, człowiek bogaty winien naśladować swego Stwórcę w Jego postawie.

Naśladowanie Boga wyraża się poprzez korzystanie z Jego darów. Rzeczownik *ἀπόλαυσις*, który występuje tylko w 1Tm 6,17 oraz w Hbr 11,25, oznacza nie tylko używanie, korzystanie z czegoś, ale również pewną przyjemność, a nawet

²⁵ Por. F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 272; *Słownik grecko-polski*, t. 3, dz. cyt., s. 440; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 592 (G3930); F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 316, 3.

²⁶ Por. R.J. Neuhaus, *Bogactwo i bez troska: być bogatym, bogactwo tworzyć*, [w:] *Etyka kapitalizmu*, P.L. Berger (red.), tłum. H. Woźniakowski, Kraków 1994, s. 177. Neuhaus określa to mianem „eschatologicznej niefrasobliwości” (s. 178).

rozkosz z korzystania²⁷. Bóg nie ogranicza człowieka w żaden sposób w korzystaniu z dóbr, którymi go obdarzył. Udziela każdemu obficie po to, aby z tej obfitości bezgranicznie korzystał, w sposób wolny, ale i odpowiedzialny, nie tylko dla siebie samego, ale również wobec innych (por. Ps 104,27-28; 145,15-16; Mt 6,25-34). Cel działania εἰς ἀπόλαυσιν autor określa jednoznacznie w kolejnym wierszu swojego Listu.

„Aby czynić dobrze...” (1Tm 6,18)

ἀγαθοεργεῖν, πλουτεῖν ἐν ἔργοις καλοῖς, εὐμεταδότους εἶναι, κοινωνικούς.

czynić dobrze, wzbogacać się w dobre czyny, być hojnymi i chętnymi do dzielenia się (1Tm 6,18; tłum. własne)

Całe zdanie stanowi wezwanie bogatych do trzech bardzo konkretnych sposobów wykorzystania posiadanego bogactwa. Paweł zaleca im: czynić dobro; wzbogacać się w dobre czyny oraz być hojnymi i chętnymi do dzielenia się z innymi. Podstawą tych działań winna być świadomość, że wszystko pochodzi od Boga, a bogaci są tylko zarządcami Bożego majątku²⁸.

Autor Listu rozpoczyna zdanie czasownikiem kontrahowanym ἀγαθοεργεῖν²⁹. To rzadkie słowo, którego brak w Septuagincie oraz w literaturze greckiej spotykamy tylko tutaj oraz w Dz 14,17 (ἀγαθουργῶν). Powstało ono w wyniku złożenia z przymiotnika ἀγαθός oraz czasownika ποιέω. Przymiotnik ἀγαθός oznacza coś dobrego, dobry charakter lub dobrą naturę, coś pożytecznego, doskonałego³⁰, zaś czasownik ποιέω oznacza czynność wytwarzania, budowania, tworzenia, kształtowania, a nawet zaopatrywania w coś³¹. Tym samym ἀγαθοεργέω określa nie tylko czynienie dobra, jakies słuszne postępowanie, ale nade wszystko czynienie dobra w sposób korzystny dla innych³². Jest więc

²⁷ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1, dz. cyt., s. 276. Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 90 (G619).

²⁸ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo...*, dz. cyt., s. 132.

²⁹ Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 31, 1.

³⁰ Por. W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 4–6; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 4 (G18).

³¹ Por. F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 1; W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 1350–1355; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 631–632 (G4160).

³² Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 3 (G14).

parenetycznym wezwaniem do działania i opisuje, jak można się cieszyć bogactwem poprzez czynienie dobra³³.

Poprzez użycie bezokolicznika ἀγαθοεργεῖν Paweł kontynuuje swoją myśl z poprzedniego wiersza. Nie można bogacić się w dobre czyny, o ile nie korzysta się z tego, czego udzielił Bóg. Tym samym podstawą czynienia dobra wobec innych jest przede wszystkim On sam. Zarówno czynienie dobra (ἀγαθοεργεῖν), jak i wzbogacanie się w dobre czyny (πλουτεῖν ἐν ἔργοις καλοῖς), bycie hojnym i chętnym do dzielenia się (εὐμεταδότους εἶναι κοινωνικούς) oraz korzystanie z bogactwa musi być poprzedzone udzielaniem przez Boga w obfitości wszystkiego (παρέχοντι ἡμῖν πάντα πλουσιως εἰς ἀπόλαυσιν), co tak mocno wybrzmiewa w 1Tm 6,17. Pokazuje to tabela 1.

Tabela 1.

1Tm 6,17	Bóg udzielający nam wszystkiego obficie do korzystania		
	↓	↓	↓
1Tm 6,18	aby czynić dobrze	aby wzbogacać się w dobre czyny	aby być hojnymi i chętnymi do dzielenia się

Autor podkreśla zatem zależność posiadanego bogactwa od Boga. Bez świadomości, że wszystko, co mają bogaci (chrześcijanie), jest darem samego Boga i należy do Niego, może być im trudno właściwie korzystać z posiadanego majątku. Cały ten wiersz ma mocny wydźwięk eschatologiczny, ponieważ czynienie dobra objawiające się w dobrych dziełach oraz chętnie i hojnie dzielenie się z innymi potrzebującymi przekładają się ostatecznie na uchwycenie się prawdziwego życia, które dopiero ma nadejść (zob. 1Tm 6,19). A jest nim wieczne przebywanie z Bogiem w Jego królestwie.

W omawianym wierszu autor Listu posługuje się dwoma szczególnymi przymiotnikami: εὐμετάδοτος oraz κοινωνικός, których charakterystyki dokonamy poniżej.

Hojność ponad miarę, czyli εὐμετάδοτος

Pierwszy z wymienionych przymiotników – εὐμετάδοτος możemy rozpatrywać jako złożenie przysłówka εὖ oraz przymiotnika μετάδοτος (od czasownika

³³ Por. A.J. Malherbe, *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3–19: Part II*, dz. cyt., s. 92.

μεταδίδωμι³⁴). Εὐ- w języku greckim wykorzystuje się do wzmocnienia wartości semantycznej drugiego członu złożenia³⁵. Wyraża on wielkość, obfitość, dobrobyt, łatwość, pewne dobro³⁶. Jest to Pawłowy neologizm, który świadomie spiętrza znaczenia „bardzo” i „możliwy”. „W sumie te dwa elementy złożenia wyrażają nie tylko zdolność do dzielenia się, ale dużą łatwość i nawet gorliwość w dzieleniu się swoim majątkiem”³⁷.

Hapaks legomenon εὐμετάδοτος określa człowieka chętnie dzielącego się z innymi, hojnego, wspaniałomyślnego, chętnie udzielającego, gotowego i gorliwego do przekazania czegoś innym³⁸. Tym samym autor Listu przez εὐμετάδοτος wskazuje jednoznaczny kierunek działania bogatych chrześcijan: są nimi wszyscy potrzebujący i w stosunku do nich bogaci winni być nad wyraz gotowi i chętni do dzielenia się tym, co sami posiadają. Chodzi tu zatem o hojność ponad miarę, wykraczającą ponad zwykłe jej rozumienie. Nie jest to tylko jałmużna czy dawanie, które mogłoby wynikać z czystej ludzkiej kalkulacji, z nakazu obowiązującego prawa lub ludzkiej tradycji, lecz hojność bezgraniczna (zob. Ps 23,5). Łączy się z tym wspaniałomyślność darczyńcy w stosunku do obdarowanych. Nie pochodzi ona z serca skąpego, które nie dostrzega potrzeb innych, ale z serca otwartego, wrażliwego i gotowego, by nieść pomoc w różnych obszarach ludziom potrzebującym.

Właśnie taka postawa chrześcijan wskazuje na miłość Boga jako źródło wszelkiej dobroczynności. Dobitnie ujął to Jan Ewangelista w swoim Liście: „Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?” (1J 3,17; zob. Pwt 15,7-8). Czasownik κλειώ, którego użył tutaj Jan, oznacza nie tylko zamknięcie czegoś w ukryciu, zagrozenie dostępu do czegoś, ale w przenośni wskazuje na kogoś pozbawionego litości i miłosierdzia względem drugiej osoby³⁹. A zatem εὐμετάδοτος to okazanie chrześcijańskiego miłosierdzia, to bycie otwartym na potrzeby bliźniego, ponieważ taka postawa stanowi potwierdzenie trwania człowieka w miłości Boga.

³⁴ Μεταδίδωμι oznacza dawanie części czegoś, odstąpienie czegoś komuś, podzielenie się czymś. Por. *Słownik grecko-polski*, t. 2: E–K, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1960, s. 118.

³⁵ Por. R. Popowski, *Struktura semantyczna neologizmów w listach Pawła z Tarsu*, Lublin 1978, s. 35.

³⁶ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 2, dz. cyt., s. 326.

³⁷ R. Popowski, *Struktura semantyczna...*, dz. cyt., s. 35.

³⁸ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 2, dz. cyt., s. 352; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 321 (G2130); R. Popowski, *Wielki słownik...*, dz. cyt., s. 243 (P2126).

³⁹ Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 432 (G2808); *Słownik grecko-polski*, t. 2, dz. cyt., s. 670–671.

Być może należy dopatrywać się w Pawłowym tekście radykalnego wezwania do decyzji, którą winni podjąć bogaci chrześcijanie. Każdy musi zdecydować, na kim lub na czym chce skupiać swoje serce i pragnienia – na Bogu czy też na dobrach tego świata. Jezusowe wezwanie jest wciąż aktualne:

Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje (Mt 6,19-21).

I dalej: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardził. Nie możecie służyć Bogu i Mamoni” (Mt 6,24). A zatem pierwszą troską ludzi bogatych powinno być czuwanie nad samym sobą, nad swoim „sercem”. Kluczowa jest tutaj postawa człowieka wobec Boga i ludzi. To, co ostatecznie naprawdę się liczy, to serce człowieka oraz wyznaczane priorytety w życiu. „Aby czynić dobrze...” jest wezwaniem do bycia gotowym do działania na rzecz innych. Słuszna zatem wydaje się teza Johna Bernarda, że „od bogatych żąda się dobrego serca i hojnej ręki”⁴⁰.

Hojność i gotowość do dzielenia się z innymi odpowiadają Bożemu sposobowi zaopatrywania każdego człowieka we wszystko. Takim przykładem jest Zacheusz, zwierzchnik celników, który przeżył „ekonomiczne nawrócenie”, gdy otworzył Jezusowi nie tylko drzwi swojego domu, ale przede wszystkim drzwi swojego serca: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogoś w czymś skrzywdziłem, zwracam poczwórnice” (por. Łk 19,8; zob. 19,1-10)⁴¹.

Paweł Apostoł ma świadomość, jak niebezpieczne jest pragnienie bogactwa i bogactwo samo w sobie (zob. 1Tm 6,9). Większość ludzi przywiązuje się do dóbr materialnych i troszczy się tylko o nie. Dlatego apostoł kładzie tak mocny nacisk na eschatologiczną perspektywę terażniejszego posiadania, które nie ma żadnej wartości w stosunku do wiecznego prawdziwego bogactwa posiadania Boga! W tym kontekście bogactwo materialne to wzajemne przenikanie się działania dwóch eonów: terażniejszego i przyszłego, gdzie przyszły eon kształtuje terażniejszy, a terażniejszy przekłada się na przyszły.

⁴⁰ J.H. Bernard, *The Pastoral Epistles with Introduction and Notes*, Cambridge 1899, s. 102: *a kind heart as well as a generous hand is demanded of the rich*; por. S. Bénétreau, *La richesse...*, dz. cyt., s. 58.

⁴¹ Por. P.M. Zehr, *1 & 2 Timothy...*, dz. cyt., s. 125.

Spółeczny wymiar bogactwa, czyli κοινωνικός

Z εὐμετάδοτος autor Listu łączy bezpośrednio kolejny przymiotnik κοινωνικός. Oznacza on kogoś społecznego, towarzyskiego, gotowego do dzielenia się, zdolnego do tworzenia i pielęgnowania wspólnoty oraz więzi z innymi. Κοινωνικός to człowiek skłonny do tego, aby inni mieli udział w dobrach, które on posiada, gotowy i chętny do swobodnego dzielenia się z innymi⁴². Apostoł podkreśla za pomocą tego przymiotnika wspólnotowy, społeczny charakter posiadanego bogactwa.

Przeciwieństwem człowieka rozumianego jako εὐμετάδοτος i κοινωνικός jest człowiek chciwy (πλεονέκτης). Chciwość⁴³, skąpstwo oraz miłość bogactwa (zob. 1Tm 6,10), pokładanie bezgranicznej ufności w dobrach materialnych w przeciwieństwie do zaufania Bogu nie mają nic wspólnego z hojnością i dzieleniem się z innymi.

Biblia Tysiąclecia tłumaczy przymiotnik κοινωνικός użyty w 1Tm 6,18 przez „uspołecznieni”⁴⁴, Biblia Warszawska przez „dzielących się z innymi”⁴⁵, zaś S. Hareźga przez „solidarni”⁴⁶. Przytoczone powyżej trzy tłumaczenia tego słowa pokazują charakter bogactwa, wskazują kierunek nastawienia, jakie powinni mieć w sobie ludzie bogaci. Z tym „uspołecznieniem” i „solidarnością” idzie w parze wspaniałomyślna hojność dawania. „Dzielenie się z innymi” nie może wynikać ani z przymusu, ani z wyrachowania. Ta druga postawa nie licuje z otwartym na Boga działaniem sercem człowieka. A zatem Pawłowe εὐμεταδότους εἶναι κοινωνικούς wskazuje na wewnętrzną gotowość i chęć hojnego dzielenia się z innymi, która pochodzi z wolnego serca człowieka bogatego, upatrującego źródła swego bogactwa w Bogu⁴⁷.

⁴² Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 438 (G2843); F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 203; *Słownik grecko-polski*, t. 2, dz. cyt., s. 685; W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 870.

⁴³ W *Corpus Paulinum* w dwóch miejscach chciwość jako postawa człowieka została jednoznacznie określona jako pewna forma bałwochwalstwa (zob. Kol 3,5; Ef 5,5), która w konsekwencji prowadzi do utraty samego Boga. Ludzka chciwość przejawia się bardziej w umiłowaniu pieniędzy i posłuszeństwie bogactwu zamiast Bogu. Skoro bałwochwalstwo obejmuje „pojęcie wyłączności”, chciwość jako taka rywalizuje o ludzkie serce, podobnie jak i Bóg. Zob. D. Tomczyk, *Φιλαργυρία...*, dz. cyt., s. 9, nota 18; S. Hałas, *Chciwość pieniędzy...*, dz. cyt., s. 297–305.

⁴⁴ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań 2002.

⁴⁵ *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Warszawa 1975.

⁴⁶ S. Hareźga, *Pierwszy i Drugi List...*, dz. cyt., s. 349–350.

⁴⁷ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo...*, dz. cyt., s. 132.

Taki obraz bogatego chrześcijanina kreśli nam w omawianym tekście autor Listu. Hojne dawanie i dzielenie się powinno wynikać z naśladowania Bożego działania. Ludzka hojność zakotwiczona jest w Bożej hojności, która objawiła się w ofiarowaniu tego, kto był najcenniejszy dla Boga – własnego umiłowanego Syna (zob. J 3,16).

To Bóg używa człowiekowi ze swoich bogatych zasobów i zaopatruje we wszystko w sposób obfity (zob. 1Tm 6,17). Osobom bogatym zawsze winna towarzyszyć świadomość, że nic nie należy do nich. Zdaniem Pawła człowiek jest szafarzem nie tylko Bożych tajemnic, ale i zarządcą Bożych darów (zob. 1Kor 4,1). Krótko mówiąc, bogactwo człowieka, cały jego majątek powinien być κοινωνικός – „uspołeczniony” i „solidarny”. Dla Pawła Apostoła wszystko to, co posiadają chrześcijanie, ma wymiar społeczny! Nie oznacza to jednak, że wszystko należy rozdać innym. Chodzi tutaj raczej o chrześcijańską gotowość i otwartość, zgodną z powtórzonym przez autora Listu starotestamentowym powiedzeniem „radosnego dawcę Bóg miłuje” (zob. Prz 22,8 [LXX]; 2Kor 9,7). Sam Jezus powiedział, że „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20,35).

Apostoł rozumie bogactwo w kontekście posiadania Jezusa Chrystusa, w kontekście działania Boga w Chrystusie oraz w kontekście eschatologicznej sytuacji Kościoła. Posiadanie jakiegokolwiek ziemskiej własności nie jest ani bogactwem, ani zabezpieczeniem na przyszłość, lecz narzędziem w służbie miłości bliźniego, które samo z siebie nie ma żadnej godności ani wartości, „przemija bowiem postać tego świata” (1Kor 7,31)⁴⁸. Pawłowe nauczanie jest zatem instruowaniem ludzi bogatych, aby postrzegali swoje bogactwo, majątność i pieniądze w ramach Bożej perspektywy czynienia dobrych czynów. W ten sposób człowiek bogaty – przy właściwym wykorzystaniu swojego majątku – daje świadectwo autentyczności swojej wiary i pobożności.

„Odkładającymi sobie dobre oparcie...” (1Tm 6,19)

ἀποθησαυρίζοντας ἑαυτοῖς θεμέλιον καλὸν εἰς τὸ μέλλον, ἵνα ἐπιλάβωνται τῆς ὄντως ζωῆς

odkładającymi sobie dobre oparcie na to, co ma nastąpić, aby chwycili się istotnie [prawdziwego] życia (1Tm 6,19; tłum. własne)

Biblia Tysiąclecia tłumaczy powyższy wiersz następująco: „odkładając do skarbcza dla siebie samych dobry fundament przyszłości, aby osiągnąć

⁴⁸ Por. F. Hauck, W. Kasch, *πλοῦτος*, dz. cyt., s. 327–328.

prawdziwe życie”, podczas gdy Biblia Warszawska: „gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego”. J. Stępień w swoim komentarzu tłumaczy ten wiersz przez: „by odkładali do skarbcza dla siebie samych dobre oparcie na przyszłość, aby osiągnęli prawdziwe życie”⁴⁹, zaś S. Harężga przez „składający dla siebie dobry fundament na przyszłość, żeby osiągnąć prawdziwe życie”⁵⁰.

Przytoczone powyżej przykłady pokazują, że grecki rzeczownik θεμέλιος tłumaczony jest różnorodnie: raz jako „skarbiec”⁵¹ (Biblia Tysiąclecia; Stępień), innym razem jako „fundament” (Biblia Warszawska; Harężga). Zarówno określenia „skarbiec” bądź „spichlerz”, jak i „fundament” należą do biblijnej symboliki, a między nimi zachodzi duża znaczeniowa różnica, na którą warto zwrócić uwagę.

„Skarbiec” („spichlerz”) w Biblii jest symbolem obfitości (por. Ps 144,13)⁵². Spichlerz to miejsce gromadzenia dóbr na później w celu umożliwienia przetrwania szczególnie w trudnych czasach, np. w okresie braku urodzaju. Sam Jezus także wykorzystywał obraz spichlerza w swoim nauczaniu. Zbytnia troska o codzienność stoi w sprzeczności z zaufaniem Bogu i Jego opiece (zob. Łk 12,24; Prz 6,6-8; 30,25). Obraz spichlerza ma wyraźny aspekt eschatologiczny. Oznacza wybawienie przed Bożym sądem (zob. Mt 3,12; 13,30; Łk 3,17). Wszystko to, co znajduje się poza spichlerzem, zostanie zniszczone, a ocaleje jedynie to, co będzie w spichlerzu. Takie właśnie byłoby znaczenie Pawłowego ἀποθησαυρίζοντας ἑαυτοῖς θεμέλιον καλόν, gdybyśmy przyjęli „spichlerz”, „skarbiec” jako tłumaczenie greckiego τὸ θεμέλιον.

Θεμέλιος oznaczać może także fundament (budowli, muru, miasta). Jest to jakaś solidna podstawa czegoś, co należy do fundamentu, zaś w sensie metafizycznym stanowi podstawę, początek, coś pierwszego w instytucji lub systemie prawdy (zob. 1Kor 3,10.12; Hbr 6,1)⁵³.

⁴⁹ J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i pasterskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, seria: *Pismo Święte Nowego Testamentu* 11, Poznań 1979, s. 379.

⁵⁰ S. Harężga, *Pierwszy i Drugi List...*, dz. cyt., s. 347.

⁵¹ Autorzy NT na określenie skarbcza, spichlerza, jakiejś składnicy, magazynu, miejsca, w którym gromadzi się dobre i cenne rzeczy, używają innego rzeczownika: θησαυρός (zob. Mt 2,11; 6,19.20.21; 12,35; 13,44.52; 19,21 i inne). Zob. W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 714–715; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 358–359 (G2344).

⁵² Por. *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, tłum. Z. Kościuk, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 20, Warszawa 1996, hasło: *Spichlerz*, s. 935.

⁵³ Por. W. Bauer, *Griechisch-Deutsches Wörterbuch...*, dz. cyt., kol. 703; F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 168; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 353 (G2310).

Biblijny obraz fundamentu odnajdujemy już na kartach Starego Testamentu (zob. 1Krl 5,17; 6,37; 7,10; Ezd 3,6-12; 1Krn 16,34; Za 4,9; 8,9). Położenie fundamentów pod budowlę świątyni dla Izraela jako Narodu Wybranego ma charakter religijny. „Fundament pełni rolę architektonicznej metafory przedstawiającej Boga-Stwórcę ziemi jako budowniczego obiecanego miasta i rodziny lub narodu”⁵⁴.

Paweł Apostoł w 1Kor 3,10-11 zwraca uwagę wierzącym, aby każdy baczył, jak buduje i jaki kładzie fundament. Chrześcijanie winni być „mądrymi architektami”, którzy nie tyle mają kłaść pierwszy fundament, ile budować na już położonym fundamencie. Tym jedynym prawdziwym fundamentem jest Jezus Chrystus, który stał się kamieniem węgielnym naszego zbawienia (zob. 1P 2,6).

Życie mocno ugruntowane na fundamencie zaufania Bogu, Jego łasce i posłuszeństwie Jego Słowu stanowi dobry, niezniszczalny fundament i podstawę przyszłego życia wiecznego. Tym samym użyte przez autora Listu θεμέλιον ma tutaj charakter przenośny, metaforyczny. Chodzi zatem o zasadę życia, jego principium. Jego myśl można rozumieć następująco: bogaci, którzy oddają ze swojego osobistego bogactwa drugim w ramach miłości współczującej, gromadzą dla siebie skarb (wieczny) oraz kładą dobry fundament, na którym budują swoje przyszłe zbawienie.

Przy tłumaczeniu wyrażenia ἀποθησαυρίζοντας ἑαυτοῖς θεμέλιον należy uwzględnić czasownik ἀποθησαυρίζω, który rozpoczyna Pawłowe zdanie. Składa się on z dwóch komponentów: z przedrostka ἀπό oraz czasownika θησαυρίζω (zob. 1Kor 16,2; 2Kor 12,14; Rz 2,5). Przedrostek ἀπό służy do wzmocnienia znaczenia podstawowego czasownika i posiada funkcję intensyfikującą⁵⁵. Sam zaś czasownik ἀποθησαυρίζω oznacza tyle co odłożenie, złożenie w magazynie, zachowanie dla siebie, zgromadzenie pewnej obfitości do późniejszego użytku. Podkreśla zatem oddzielenie jakiejś części od całości, wskutek czego nie ma już wspólnoty pomiędzy nimi⁵⁶. Zaimek ἑαυτοῖς (celownik zaimka zwrotnego ἑαυτοῦ) w połączeniu z omawianym czasownikiem podkreśla i uwydatnia korzyść, jaką otrzymuje bogaty w wyniku swojego działania⁵⁷. Jest nią przyszłe prawdziwe życie wieczne, o ile poprzedzone będzie odkładaniem dobrego fundamentu dobrych czynów w hojności i solidarności względem drugich⁵⁸.

⁵⁴ Słownik symboliki biblijnej, dz. cyt., hasło: *Fundament*, s. 203.

⁵⁵ Por. R. Popowski, *Struktura semantyczna...*, dz. cyt., s. 40.

⁵⁶ Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 83 (G575), s. 86 (G597), s. 358 (G2343); F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 170.

⁵⁷ Tzw. *dativus commodi*. Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik...*, dz. cyt., § 188; A. Piwo-war, *Składnia języka greckiego...*, dz. cyt., § 61.

⁵⁸ Zob. S. Hareźga, *Pierwszy i Drugi List...*, dz. cyt., s. 351: „Chodzi o przyszłe życie w bliskości Boga. W tym obrazie dochodzi do głosu idea odpłaty, głęboko zakorzeniona w mentalności Żydów”. W Talmudzie jedną z podstawowych postaw człowieka jest *cedaka*. Dosłownie

Paradoksalnie hojność dzielenia się z innymi swoim bogactwem nie powoduje utraty posiadanego bogactwa. Wręcz przeciwnie: dzielenie się jest odkładaniem w niebie prawdziwego bogactwa, które stanie się mocnym fundamentem w wieczności i fundamentem życia, które jest naprawdę prawdziwym życiem⁵⁹. „Uchwycenie się prawdziwego życia” podkreśla zobowiązanie do odpowiedzialności i wolności człowieka oraz wykorzystanie „talentów” powierzonych mu przez Pana. Nie oznacza ono jednak, że „prawdziwe życie” zdobędziemy tylko za pomocą naszych dobrych uczynków. Życie wieczne pozostaje darem Boga, a nie owocem ludzkiej działalności, pozostaje łaską, „która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami” (2Tm 1,9)⁶⁰.

Logiczne wydaje się gromadzenie czegoś w czymś, a więc w skarbcu, spi-chlerzu czy magazynie, co podkreślałoby wymiar przestrzenny. Dlatego też połączenie ἀποθησαυρίζοντας z θεμέλιον nie jest zbyt szczęśliwe – po prostu oba wyrażenia nie pasują do siebie w żaden sposób. Ἀποθησαυρίζοντας, jako imiesłów czasu teraźniejszego strony czynnej, podkreśla bezpośrednio zaangażowanie osoby gromadzącej, co jest ważne dla właściwego rozumienia myśli Pawła. Bez własnego, osobistego udziału i zaangażowania człowieka nic nie zostanie zgromadzone (i to obficie) na później. Nade wszystko ważna staje się tutaj świadomość człowieka bogatego.

Ciekawym stwierdzeniem autora Listu jest druga część analizowanego zdania: „aby chwycili się istotnie [prawdziwego] życia” (τῆς ὄντως ζωῆς). Być może świadomie Paweł zamienił „życie wieczne” (τῆς αἰωνίου ζωῆς) z wersu 12. na bliskoznaczne „istotne, prawdziwe życie” w wersji 19., aby podkreślić realność lub szczególną istotę tego życia⁶¹. „Życie wieczne” z 1Tm 6,12 jest

hebrajsko-aramejskie słowo נִדְבָרָה oznaczało sprawiedliwość, pobożność, dobroczynność, a także (dobrowolną) jałmużnę, prawość, uczciwość, Boże dzieła sprawiedliwości, choć powszechnie rozumiano je jako bycie sprawiedliwym, bycie człowiekiem miłującym. *Cedaka* rozumiana w ramach Prawa traktowana była jako obowiązek oraz postawa miłości. *Cedaka* jako okazywanie miłości jest spontanicznym aktem dobrej woli i wyznacznikiem hojności ludzkiego serca. *Cedaka* oznacza człowieka godnego zaufania, sprawiedliwego, szczerego, który czyni sprawiedliwości zadość. Por. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 2: *Słownik hebrajsko-polski. Słownik aramejsko-polski*, tłum. K. Madej, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 30, Warszawa 2013, s. 84–85 (7704).

⁵⁹ Por. W.D. Mounce, *Pastoral Epistles*, seria: *The Word Biblical Commentary* 46, Nashville 2000, s. 368: *By being generous, the rich are not losing their wealth. Rather they are laying it away in heaven, and by doing so, they are establishing a firm foundation for eternity, for life that is truly life.*

⁶⁰ Por. P. Iovino, *Lettere a Timoteo...*, dz. cyt., s. 132.

⁶¹ Por. J. Wilk, *Listy pasterskie. Pierwszy List do Tymoteusza. Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa*, seria: *Biblia Impulsy. Nowy Testament* 14, Katowice 2018, s. 65.

tutaj „prawdziwym życiem”. To rozróżnienie stanowi kontynuację odwrócenia motywu wartości już wyrażonego wcześniej przez Pawła. Przejściowe obecne bogactwo przeciwstawione zostaje wiecznemu bogactwu Boga. Paradoksalnie, jak zauważa Philip Towner, dzielenie się bogactwem „teraz” jest w rzeczywistości nabywaniem niebiańskiego bogactwa. Celem jest bowiem życie wieczne⁶².

Użyty w tym wierszu spójnik ἵνα („aby”) nie wyraża konsekwencji związanych z czasownikiem ἀποθησαυρίζω, wskazuje raczej na cel działania. Należy go łączyć z ἐπιλάβονται. Czasownik ten oznacza tyle, co wziąć dodatkowo, coś chwycić, objąć w posiadanie, uchwycić się czegoś rękami⁶³. A zatem celem działania ludzi bogatych winno być posiadanie prawdziwego życia. Ponownie wybrzmiewa tutaj bardzo mocno eschatologiczny wymiar posiadanego bogactwa. „Hojność i dobroczynność ludzi bogatych jest więc dla nich samych jakby gromadzeniem skarbów na przyszłość, a zestaw dokonanych przez nich dobrych czynów – niejako fundamentem szczęśliwej wieczności”⁶⁴.

Dla Pawła Apostoła zależność pomiędzy życiem terażniejszym a przyszłym jest aż nadto wyraźna. Właściwe postępowanie dziś (ἐν τῷ νῦν αἰῶνι) przekłada się na przyszłość (εἰς τὸ μέλλον). Właśnie ta wieczna przyszłość z Bogiem jest istotą prawdziwego życia, do którego zachęca autor wszystkich wierzących, szczególnie ludzi bogatych. W tym wypadku czasownik ἀποθησαυρίζω zyskuje „nowe” znaczenie. Bogaci, aby osiągnąć życie wieczne, winni przedstawić swój „skarb” nie w rozumieniu ziemskich dóbr, ale w znaczeniu „duchowego bogactwa”, wyrażonego miarą hojności i dobroczynności wobec innych. Właśnie takie działanie stanowi prawdziwe oparcie, dobrą podstawę (θεμελίον καλόν) i istotę przyszłego życia wiecznego z Bogiem.

Źródło i cel bogactwa

Analizując omawiany fragment tekstu 1Tm 6,17-19, można zauważyć, że autor Listu buduje bardzo logiczną konstrukcję swojego wywodu w odniesieniu do spójnika wyrażającego przeciwieństwo („ale”), zaimka wprowadzającego pytanie („dlaczego”) oraz pytania zależnego dotyczącego celu posiadania („po co”).

⁶² Por. P.H. Towner, *The Letters...*, dz. cyt., s. 429.

⁶³ Por. F.W. Danker, *The Concise Greek-English Lexicon...*, dz. cyt., s. 143; J. Strong, *Grecko-polski słownik...*, dz. cyt., s. 293 (G1949).

⁶⁴ J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan...*, dz. cyt., s. 379. Zob. P.H. Towner, *The Letters...*, dz. cyt., s. 428–429; G.W. Knight III, *The Pastoral Epistles*, seria: *The New International Greek Testament Commentary*, Grand Rapids 2013, s. 274.

Autor Listu wychodzi od „bogactym (...) nakazuj” (1Tm 6,17), negując postawę wynoszenia się i pokładania ufności w wątpliwym bogactwie. Przeciwwagą jest Bóg, udzielający wszystkiego obficie każdemu („ale”). Ta Boża obfitość jest zarówno ilościowa, jak i jakościowa. Zamiarem Bożego udzielania człowiekowi (bogactwa) jest czynienie dobra, bogacenie się w dobre uczynki oraz hojne i chętne dzielenie się z innymi („dlaczego?”). Jednak ostatecznym celem jest wieczna przyszłość z Bogiem („po co?”). Obrazuje to tabela 2.

Tabela 2

bogactym (...) nakazuj		
	czynność	obszar działania
1Tm 6,17	nie wynosić się	[nad innych]
	nie ufać	niepewnemu bogactwu
<i>ale</i>		
	[pokładać nadzieję] w Bogu	udzielającemu nam wszystkiego obficie do korzystania
<i>dlaczego?</i>		
1Tm 6,18	aby czynić	dobro
	bogacić się	w dobre uczynki
	być hojnie dzielącymi się	
<i>po co? (cel)</i>		
1Tm 6,19	odkładać sobie dobry fundament	na to, co ma nastąpić
	chwycić się	istotnie [prawdziwego] życia

Wzajemne przenikanie się eonu teraźniejszości i eonu eschatologicznego jest aż nadto widoczne. Jeżeli eschatologiczny aspekt posiadanego majątku nie zostanie urzeczywistniony w jego teraźniejszym aspekcie, wartość bogactwa nie będzie nic znaczyć, ponieważ będzie służyć tylko temu, kto je posiada, a nie przejawia się w dobrych dziełach ani w hojnym i chętnym dzieleniu się (εὐμεταδότους εἶναι) z innymi (κοινωνικούς).

Zwrot „pokładanie nadziei” (ἐλπίζω) w analizowanym 1Tm 6,17 jest kluczem do zrozumienia nauki apostoła o bogactwie i hojności. Zła alokacja nadziei człowieka bogatego przekłada się albo na problemy i niebezpieczeństwa opisane w 1Tm 6,6-9, albo na kreowanie właściwych postaw chrześcijańskich, a tym samym uchwycenie się istoty życia z Bogiem i w Bogu w przyszłości.

Gdy dokonamy odwrócenia szyku Pawłowego tekstu 1Tm 6,17-19, analizując wersety w odwrotnej kolejności, dostrzec można bardzo mocno zaakcentowane źródło właściwej postawy człowieka bogatego. Prezentuje to tabela 3.

Tabela 3

1Tm 6,19 →	1Tm 6,19 →	1Tm 6,18 →	1Tm 6,18 →	1Tm 6,17 →	1Tm 6,17
jeżeli mamy uchwycić się prawdziwego życia	↓				
	winniśmy odkładać dla siebie dobry fundament,	↓			
		którym jest bogacenie się w dobre dzieła,	↓		
			które urzeczywistniają się w byciu hojnym i dzielącym się z innymi,	↓	
				dlatego nie wolno wynosić się ponad innych	↓
					ani ufać niepewnemu bogactwu
↓					
ale Bogu, od którego to wszystko obficie otrzymujemy, by korzystać (dla siebie i innych)					

Wszystko prowadzić ma do Boga, bo to On jest źródłem wszelkiej obfitości i wszelkiego bogactwa. Dzielenie się swoim bogactwem z innymi jest naśladowaniem Boga w Jego hojnej postawie udzielania obficie wszystkiego każdemu (ἐκαστος) człowiekowi (zob. 2Kor 9,7). Chrześcijaństwo bowiem nie jest statyczne, lecz dynamiczne – chrześcijaństwo to działanie skierowane ku innym.

Podsumowanie

W omawianym tekście 1Tm 6,17-19 zawarta jest wczesnochrześcijańska instrukcja dotycząca postaw chrześcijanina wobec bogactwa:

1. Bogaty chrześcijanin powinien być pokorny, nie wynosić się ponad innych swoim bogactwem (zob. 1Tm 6,17a).

2. Jeśli ktoś jest bogaty, to przede wszystkim winien ufać Bogu, a nie nie-trwałemu bogactwu (zob. 1Tm 6,17b). Bogactwo samo w sobie jest niepewne ze względu na swoją chwilowość i ulotność wartości. Przeciwnieństwem tego jest Bóg, który jest stały, trwały, niezmienny i jako żyjący udziela obficie wszystkiego w aspekcie materialnym i duchowym, teraźniejszym i przyszłym. To przyszłe życie z Bogiem jest największym bogactwem człowieka.

3. Bogaci powinni dobrze czynić, nader chętnie dzielić się swoim bogactwem z innymi i być szczerze hojnymi (zob. 1Tm 6,18-19). Hojne serce gromadzi skarby w niebie, ponieważ „radosnego dawcę miłuje Bóg” (2Kor 9,7).

4. Majętni chrześcijanie winni strzec tego, co Bóg im powierzył i co dał im pod opiekę (zob. 1Tm 6,20). To jest potrójna odpowiedzialność: przed samym sobą, przed społeczeństwem, a nade wszystko przed Bogiem.

5. Paweł nie nakazuje bogatym chrześcijanom, by odrzucili swoje bogactwa i swój materialny status, ale aby im nie ufali ponad wszystko inne. Pokładanie nadziei w posiadanym bogactwie będzie formą bałwochwalstwa, ponieważ będzie negacją Bożego działania i ufności, Jego opieki i troski o człowieka.

6. Autor Listu ma świadomość, że bogactwo może być wykorzystywane w różny sposób, zarówno w dobrym, jak i w złym celu. Dla Boga liczy się przede wszystkim człowiek, a nie wartość majątku, jaki on posiada. Prawdziwa wartość osoby przejawia się natomiast w niesieniu pomocy innym oraz realizacji celów nie tylko osobistych, ale i społecznych.

7. Bycie hojnym ponad miarę oraz świadomość społecznego wymiaru tego, co człowiek posiada, jest naśladowaniem Boga, który udziela każdemu tak, jak chce, abyśmy „bogaci byli we wszystkie dobre czyny” (2Kor 9,8).

Bibliografia

- Bauer W., *Griechisch-Deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, Berlin–New York 1971.
- Bénétreau S., *La richesse selon 1 Timothée. 6, 6-10 et 6, 17-19*, „Études théologiques et religieuses” 83 (2008), nr 1, s. 49–60.
- Bernard J.H., *The Pastoral Epistles with Introduction and Notes*, Cambridge 1899.

- Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Warszawa 1975.
- Blass F., Debrunner A., *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1984.
- Danker F.W., *The Concise Greek-English Lexicon of the New Testament*, Chicago 2009.
- Dibelius M., Conzelmann H., *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles*, seria: *Hermeneia*, Philadelphia 1972.
- Dschulnigg P., *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen 1 Tim 6,6-10.17-19 im Rahmen des Schlussteils 6,3-21*, „Biblische Zeitschrift” 37 (1993), nr 1, s. 60–77.
- Hałas S., *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6, 9–10*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987), nr 4, s. 297–305.
- Hareźga S., *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, seria: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament* 14, Częstochowa 2018.
- Hauk F., Kasch W., *πλοῦτος*, [w:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, G. Kittel, O. Baumernfeind, G. Friedrich (Hg.), t. 6, Stuttgart 1959, s. 316–330.
- Hoag G.G., *Wealth in Ancient Ephesus and the First Letter to Timothy: Fresh Insights from Ephesiaca by Xenophon of Ephesus*, seria: *Bulletin for Biblical Research Supplement* 11, Winona Lake 2015.
- Iovino P., *Lettere a Timoteo. Lettera a Tito*, seria: *I Libri Biblici. Nouovo Testamento* 15, Milano 2005.
- Kidd R.M., *Wealth and Beneficence in the Pastoral Epistles: A „Bourgeois” Form of Early Christianity?*, seria: *Society of Biblical Literature Dissertation Series* 122, Atlanta 1990.
- Knight G.W. III, *The Pastoral Epistles*, seria: *The New International Greek Testament Commentary*, Grand Rapids 2013.
- Koehler L., Baumgartner W., Stamm J.J., *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 2: *Słownik hebrajsko-polski. Słownik aramejsko-polski*, tłum. K. Madej, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 30, Warszawa 2013.
- Malherbe A.J., *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3-19: Part I*, „Novum Testamentum” 52 (2010), nr 4, s. 376–405.
- Malherbe A.J., *Godliness, Self-Sufficiency, Greed, and the Enjoyment of Wealth. 1 Timothy 6:3-19: Part II*, „Novum Testamentum” 53 (2011), nr 1, s. 73–96.
- Morgan T., *Popular Morality in The Early Roman Empire*, Cambridge 2007.
- Morgenthaler R., *Statistik des neutestamentlichen Wortschatzes*, Zürich 1958.
- Mounce W.D., *Pastoral Epistles*, seria: *Word Biblical Commentary* 46, Nashville 2000.
- Neuhaus R.J., *Bogactwo i beztroska: być bogatym, bogactwo tworzyć*, [w:] *Etyka kapitalizmu*, P.L. Berger (red.), tłum. H. Woźniakowski, Kraków 1994, s. 171–190.
- Neumann N., *Kein Gewinn = Gewinn. Die kynisch geprägte Struktur der Argumentation in 1 Tim 6:3-12*, „Novum Testamentum” 51 (2009), nr 2, s. 127–147.
- Noegel S.B., *Paronomasia*, [w:] *Encyclopedia of Hebrew Language and Linguistics*, t. 3, G. Khan (ed.), Leiden–Boston 2013, s. 24–29.
- Novum Testamentum Graece*, E. Nestle, E. Nestle, B. Aland, K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger (eds.), Stuttgart 2012.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań 2002.
- Piwovar A., *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, Lublin 2017.
- Popowski R., *Struktura semantyczna neologizmów w listach Pawła z Tarsu*, Lublin 1978.

- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 3, Warszawa 1994.
- Rad G. von, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986.
- Sheldon M.E., *The Apostle Paul's Theology of Good Works, with Special Emphasis on 1 Timothy 6:17-19*, Southeastern Baptist Theological Seminary, Wake Forest 2012 (niepublikowana praca doktorska).
- Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III (red.), tłum. Z. Kościuk, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 20, Warszawa 1996.
- Słownik grecko-polski*, t. 1: A-Δ, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1958.
- Słownik grecko-polski*, t. 2: E-K, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1960.
- Słownik grecko-polski*, t. 3: Λ-Π, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1962.
- Słownik grecko-polski*, t. 4: P-Ω, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1965.
- Stępień J., *Listy do Tesaloniczan i pasterskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, seria: *Pismo Święte Nowego Testamentu* 11, Poznań 1979.
- Strong J., *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, tłum. A. Czwojdrak, seria: *Prymasowska Seria Biblijna* 42, Warszawa 2015.
- Tomczyk D., *Φιλαργυρία – czy jedyny korzeń wszelkiego złota? Analiza 1 Tm 6,10a*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 73 (2020), nr 1, s. 5-23.
- Towner P.H., *The Letters to Timothy and Titus*, seria: *The New International Commentary on the New Testament*, Grand Rapids 2006.
- Trebilco P., *The Early Christians in Ephesus from Paul to Ignatius*, seria: *Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament* 166, Tübingen 2014.
- Verlyn V. de, Krell K.R., *Paul and Money: A Biblical and Theological Analysis of the Apostle's Teachings and Practices*, Grand Rapids 2015.
- Wilk J., *Jak właściwie korzystać z bogactw materialnych? Rady dla ludzi bogatych zawarte w 1 Tm 6,17-19*, [w:] *Sprawiedliwość i miłość społeczna. Refleksja interdyscyplinarna w 90-lecie (Archi)diecezji Katowickiej*, A. Wuwer (red.), Katowice 2015, s. 160-174.
- Wilk J., *Listy pasterskie. Pierwszy List do Tymoteusza. Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa*, seria: *Biblia Impulsy. Nowy Testament* 14, Katowice 2018.
- Zehr P.M., *1 & 2 Timothy. Titus*, seria: *Believers Church Bible Commentary*, Scottdale 2010.

DOMINIK TOMCZYK (DR) – doktor teologii w zakresie teologii biblijnej. Obronił pracę doktorską *ὁ ἀπόστολος α τὸ χάρισμα* w *Corpus Paulinum* na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Obszary badań naukowych: pojęcie apostołatu i charyzmatów w Listach Pawła oraz zagadnienie pentekostalizmu.